

Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/teksty/66081,Eksperyment-wyznaniowy-w-Boleslawiu.html>



Fot. z zasobu Archiwum Akt Nowych

ARTYKUŁ

„Eksperyment” wyznaniowy w Bolesławiu

OKRES HISTORYCZNY

(1956-1970) Od Października do Grudnia (1948-1956) Stalinizm w Polsce

Autor: ŁUCJA MAREK 23.04.2020

W 1957 r. w Bolesławiu k. Olkusza Kościół polskokatolicki przejął zbuntowanych wiernych Kościoła rzymskokatolickiego wraz z kościołem i mieniem parafialnym. Dało to początek nowemu etapowi polityki komunistów wobec Kościoła polskokatolickiego i nowej formie walki z Kościołem

rzymskokatolickim.

Od „narodowców” do „polskokatolików”

Kościół polskokatolicki sięgał korzeniami do Polskiego Narodowego Kościoła Katolickiego (PNKK), powstałego na przełomie XIX i XX w. wśród polskiej emigracji w Stanach Zjednoczonych. Od grudnia 1919 r. PNKK prowadził pracę misyjną w odrodzonej Polsce. W międzywojniu, mimo braku legalizacji przez ówczesne władze i opinii „sekty”, był najliczniejszą grupą wyznaniową spośród tych, które rozpoczęły działalność w kraju po odzyskaniu niepodległości. Druga wojna światowa zahamowała jego rozwój. W powojennej rzeczywistości został wprzęgnięty w politykę wyznaniową władz komunistycznych.

W lutym 1946 r. PNKK uzyskał legalizację, ale to nie uchroniło go przed represjami w okresie stalinizmu. W styczniu 1951 r. został aresztowany zwierzchnik PNKK w Polsce bp Józef Padewski pod fałszywym zarzutem obrotu nielegalną walutą. Biskup zmarł w trakcie śledztwa. Zarząd nad polską gałęzią PNKK przejęła grupa inicjatywna, sterowana przez funkcjonariuszy Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego i pracowników Urzędu do spraw Wyznań. W lutym 1951 r. polska gałąź PNKK uniezależniła się od macierzystego Kościoła w USA (dokonała autokefalizacji), a we wrześniu tr. zmieniła nazwę na Kościół polskokatolicki.



**Pogrzeb wyznawcy Kościoła
rzymskokatolickiego w
Bolesławiu; w tle kaplica
użytkowana przez parafię
rzymskokatolicką po siłowym
przejęciu kościoła przez wiernych
polskokatolickich, ok. 1958 r. Fot.
z zasobu Archiwum Akt Nowych**

Zarząd nad polską gałęzią Polskiego Narodowego Kościoła Katolickiego przejęła grupa inicjatywna, sterowana przez funkcjonariuszy Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego i pracowników Urzędu do spraw Wyznań. W lutym 1951 r. polska gałąź PNKK uniezależniła się od macierzystego Kościoła w USA (dokonała autokefalizacji), a we wrześniu tr. zmieniła nazwę na Kościół polskokatolicki.

Konflikt po myśli władz

Po uzyskaniu kontroli nad Kościołem polskokatolickim władze nie były zainteresowane jego rozwojem, podobnie jak innych związków wyznaniowych. Sytuacja uległa zmianie pod koniec lat 50-tych, gdy dostrzeżono, że może on pełnić istotną rolę w ramach polityki rozbijania jedności i osłabiania wpływów Kościoła rzymskokatolickiego. Pewnego rodzaju impuls w tym zakresie przyszedł z Bolesławia, gdzie na skutek waśni w tamtejszej parafii rozgorzał konflikt wyznaniowy z udziałem polskokatolików. Bezpośrednią przyczyną rozłamu, był spór między proboszczem ks. Janem Kornobisem a parafianami i wikarym ks. Władysławem Zachariaszem, rozszerzony na bunt przeciw kurii kieleckiej.

Przeniesienie wikarego na inną placówkę zaostrzyło sytuację. Grupa zbuntowanych parafian siłą wtargnęła 28 października 1956 r. na plebanię, usunęła ks. Kornobisa i zażądała powrotu ks. Zachariasza. Podobnie postąpiono wobec nowego proboszcza, wikarych i trzech sióstr zakonnych. Zamknięto kościół i zarekwirowano klucze. Dnia 23 czerwca 1957 r. nie odbyła się niedzielna msza święta. W tych warunkach część buntowników zwróciła się do Kościoła polskokatolickiego. Do Bolesławia przyjeżdżał ks. Michał Samborski z Krakowa i sprawował niedzielne msze święte w obrządku polskokatolickim przy ołtarzu polowym. Po jednym z takich nabożeństw, 1 września 1957 r. z udziałem dostojników polskokatolickich i zwierzchnika PNKK w USA bp. Leona Grochowskiego, zwolennicy wyznania alternatywnego przejęli świątynię, później plebanię i inne mienie parafii rzymskokatolickiej.



**Wierni parafii polskokatolickiej w
Bolesławiu; w tle kościół pod
wezwaniami Macierzyństwa
Najświętszej Maryi Panny i św.
Michała Archanioła siłą odebrany
parafii rzymskokatolickiej, ok.
1958 r. Fot. z zasobu Archiwum
Akt Nowych**

Pod koniec lat 50-tych dostrzeżono, że PNKK może pełnić istotną rolę w ramach polityki rozbijania jedności i osłabiania wpływów Kościoła rzymskokatolickiego. Pewnego rodzaju impuls w tym zakresie przyszedł z Bolesławia, gdzie na skutek waśni w tamtejszej parafii rozgorzał konflikt wyznaniowy z udziałem polskokatolików.

Parasol ochronny

W połowie października 1957 r. władze wyraziły zgodę na powstanie parafii polskokatolickiej w Bolesławiu. Za tym orędownął m.in. bp Grochowski, argumentując, że

„naród polski dojrzał nie tylko do reform społecznych i przemian gospodarczych, lecz także do stworzenia postępowego Kościoła”.

Życie prawowitej parafii, zostało sprowadzone niemal do podziemia. Między zwolennikami obu wyznań toczył się spór o budynki, majątek itp. Dochodziło do słownych zniewag, gróźb, usiłowań pobić, uszkodzeń ciała, zamieszek itp.

Księża rzymskokatolicycy byli karani grzywną za modlitwy w domach prywatnych i aresztowani w związku z nieuiszczeniem grzywny. Jednocześnie władze nie reagowały na bezprawne zajęcie i użytkowanie przez polskokatolików kilku kaplic we wsiach w obrębie parafii Bolesław. Rzymskokatolicycy odzyskali mienie dopiero po blisko piętnastu latach walki. Na przewlekłość postępowania sądowego wpływ miało wsparcie (wręcz ingerencja), jakie pozwani czyli *de facto* napastnicy otrzymywali („rzekomo w obronie porządku i interesu publicznego”) ze strony administracji wyznaniowej, prokuratora i ministra sprawiedliwości.



**Pogrzeb wyznawcy Kościoła
polskokatolickiego w Bolesławiu;
w tle kościół parafialny przejęty
przez wiernych polskokatolickich,
ok. 1958 r. Fot. z zasobu
Archiwum Akt Nowych**

Wydarzenia w Bolesławiu wywołały nastroje korzystne z punktu widzenia polityki władz wobec Kościoła rzymskokatolickiego, takie jak zerwanie więzi i jedności między wiernymi a duchowieństwem, osłabienie autorytetu kurii i posłuszeństwa wobec jej decyzji.

Bolesławski wzorzec

Wydarzenia w Bolesławiu wywołały nastroje korzystne z punktu widzenia polityki władz wobec Kościoła rzymskokatolickiego, takie jak zerwanie więzi i jedności między wiernymi a duchowieństwem, osłabienie autorytetu kurii i posłuszeństwa wobec jej decyzji. W połowie lutego 1960 r. kierownik krakowskiego WdsW Stefan Pacholek wskazywał, że dalsza działalność Kościoła polskokatolickiego powinna być ukierunkowana na dwa zadania: umacnianie pozycji na zdobytym terenie i dalszą ekspansję oraz zwiększanie stanu posiadania przez wykorzystywanie konfliktów wewnętrznych w parafiach rzymskokatolickich.

„Sprawa Bolesławia jest eksperymentem w skali krajowej, tak pod względem polityczno-prawnym, jak też organizacyjno-propagandowym” – pisał bp Julian Pękała, zwierzchnik polskokatolików.

Największy w okresie PRL rozwój tego Kościoła nastąpił na przełomie lat 50-tych i 60-tych. Bolesław stał się przykładem i wzorcem. Nowe parafie organizowano na ogół na kanwie wewnętrznych konfliktów wśród katolików rzymskich. Władze komunistyczne w mniejszym lub większym stopniu wspierały i wykorzystywały te sytuacje do osłabienia pozycji Kościoła rzymskokatolickiego.

COFNIJ SIĘ